

Przemysław Niemiec: Beskidy mają najlepsze trasy w Polsce

Data publikacji: 29.07.2013 13:40

Podczas Giro d'Italia pokazał klasę jakiej jeszcze nie udało się osiągnąć żadnemu z polskich zawodników. Cała Polska trzymała kciuki za Przemysława Niemca, występującego na Tour de France. Teraz zawodnik włoskiego klubu Lampre Merida przemierza trasę Tour de Pologne. Z Dorotą Kochman rozmawia o kolarstwie i beskidzkich trasach...

□

Ostatnio podziwialiśmy Twój debiut w Tour de France jesteś zadowolony ze swojego występu w tym wyścigu?

Wyścig Tour de France był dla mnie debiutem. Dla kolarza wystartować w Tour de France to rzecz bardzo ważna. Wyścig zrobił na mnie piorunujące wrażenie. Trochę jestem niezadowolony pod względem sportowym jednak występ na Giro d'Italia był męczący, co wyszło w czasie Tour de France. Jednak sam wyścig z pewnością pozostanie w pamięci, szczególnie tłumy dopingujących kibiców.

Mieszkaś w Pisarzowicach, jednak można cię spotkać trenującego na szosach powiatu cieszyńskiego. Jak oceniasz te trasy?

Powiat cieszyński i Beskidy to jedne z najlepszych rejonów do trenowania w Polsce. Wystarczy podjechać w okolice Ustronia, Wisły czy Szczyrku, żeby zmierzyć się z podjazdami. Często trenuję też w Czechach czy na Słowacji.

Jak często bywasz w rodzinnych stronach? Kariera kolarza to chyba szereg wyrzeczeń jednym z nich jest życie rodzinne...

Tak najlepiej czuję się w domu, choć rzadko tu bywam, ale każdą wolną chwilę spędzam właśnie tutaj z żoną i synkiem. Życie kolarza to nieustanne podróżowanie z wyścigu na wyścig ciągłe treningi, czy trzymanie diety, taka praca...